

# Universe, Dok

Dok&#261;d uciec chcesz?

Szerok&#261; drog&#261; pod&#322;y ch krzywd

W d&#322;oniach ci&#261;gle kryj&#261;c twarz

Roztr&#261;caj&#261;c dni spalonych w popi&#261;ocute;&#322;

Szukasz zwi&#281;d&#322;y li&#347;ci, dat

Na co liczysz id&#261;c tam?

Dok&#261;d uciec chcesz?

Dok&#261;d uciec chcesz?

Alej&#261; smutn&#261; p&#322;askich k&#322;amstw

&#379;yciem biegn&#261;c siejesz z&#322;o

I rozgl&#261;dasz si&#281;

A wok&#261;pusto

Gryziesz brzegi w&#322;asnych warg

Na co liczysz id&#261;c tam?

Dok&#261;d uciec chcesz?

Pos&#322;uchaj &#347;piewam Ci

Przed samym sob&#261; nie zwia&#322; jeszcze nikt

To wiedz, t&#281; prawd&#281; we&#378;

Nie rozumiesz mnie

Stracony czas!

Stracony czas!

Dok&#261;d uciec chcesz?

Dok&#261;d uciec chcesz?

Koszula cuchnie

&#346;lepniesz ju&#380;

Oddech kr&#261;tki

Tracisz wzrok

Zostawiaj&#261;c b&#261; po sobie

Ga&#347;niesz

Coraz bardziej chwiejny krok

Na co liczysz id&#261;c tam?

Dok&#261;d uciec chcesz?